

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chęłmickowski.  
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, środa dnia 17 kwietnia 1935

Rok 30

## Zbrojenia niemieckie a pokój w Europie

### Skarga Francji do Rady Ligi Nar. o naruszenie przez Niemcy zobowiązań traktatowych

Genewa (PAT) O godz. 16,30 zebrała się pod przewodnictwem delegata Turcji, min. Tewfik Ruszdi Arasa, nadzwyczajna sesja Rady Ligi, celem zbadań skargi rządu francuskiego, wnie-

sionej na podstawie art. 11 paktu ust. 2 w sprawie decyzji rządu niemieckiego z dn. 16 marca o wprowadzeniu powszechnego obowiązku służby wojskowej.

stanowiska francuskiego i podobnie, jak przedstawiciel Włoch, baron Aloisi,

zanalizował główne momenty rezolucji i zawarte w niej zalecenia.

#### Minister Laval domaga się potępienia postanowień wojskowych Rzeszy

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel Francji min. Laval, który zaznaczył na wstępie, że rząd francuski, decydując się na rozpoczęcie rozprawy, stwierdzając swe zaufanie do Ligi Narodów, oraz dając dowód swego uznania dla niezależności, bezstronności i autorytetu instytucji genewskiej. Inicjatywa Niemiec z 16 marca musi zostać potępiona. Należy przewidzieć środki, aby uczynić na przyszłość pakt Ligi Narodów bardziej skutecznym w organizowaniu zbiorowego bezpieczeństwa.

Min. Laval wyraził następnie przekonanie, że Rada Ligi nie cofnie się przed odpowiedzialnością. Obarczona obowiązkiem utrzymania pokoju, Rada nie chce, począwszy od dziś, pozostać milczącą i obojętną. Niechaj Rada przypomni sobie swą genezę oraz zasady, na których powstała, niech oceni następstwa swego stanowiska, a wówczas nie omisszka wypełnić swej

misji.

Narody wiedzą, że poszanowanie uczciwości powziętych zobowiązań jest nie tylko zasadą moralną, ale że stanowi podstawowe prawo Ligi Narodów. Francja wykazała swymi czynami, że pragnie tylko pokoju. Dnia 3 lutego w Londynie wraz z przedstawicielami rządu angielskiego przewidziała program rokowań, który miał szybko doprowadzić do trwałej organizacji bezpieczeństwa w Europie. Przewidywania te zostały przekreślone przez inicjatywę niemiecką.

Stwierdziwszy dalej, że wszystkie narody winny być traktowane na zasadzie równości, mówca podkreślił, że polityka Francji, nie będąc skierowaną przeciw nikomu, dąży do osiągnięcia bezpieczeństwa dla wszystkich. Rząd francuski swą skargą do Ligi Narodów nie zamierza przeszkodzić niezbędnemu dziełu pojednania narodów.

#### Przemówienie min. spr. zagr. Becka

Genewa (PAT) Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck wygłosił na wczorajszym posiedzeniu Rady Ligi następujące przemówienie:

„Panie Prezydencie!

„Zabierając głos w dyskusji nad skargą rządu francuskiego, uważam za konieczne, oprzeć się na podstawowym dokumencie, jakim jest memorandum francuskie z dnia 9 kwietnia, które zostało nam rozdane dnia 14 kwietnia.

„Według mnie rząd francuski przedłożył Radzie trzy różne zagadnienia, które wylaniają się przy uważnym czytaniu tego memorandum, mianowicie: 1) dozbrojenie niemieckie, 2) rozszerzenie zobowiązań członków Ligi Narodów, wynikających z paktu, 3) wzmocnienie bezpieczeństwa przez nowe typy układów międzynarodowych.

wane szczerem pragnieniem mojego rządu, aby współpraca międzynarodowa, na której Polsce szczerze zależy i której Liga Narodów pozostaje, mimo wszystko, najbardziej pożytecznym narzędziem, nadal mogła rozwijać się.

#### W sprawie paktów bezpieczeństwa

„Jeżeli chodzi o trzeci punkt, to znaczy o uwagi rządu francuskiego co do układów, „mających na celu zapewnienie i wzmocnienie bezpieczeństwa europejskiego”, to pozwolę sobie dłużej zatrzymać uwagę Rady. Mój kraj był z pewnością jednym z tych, które najmniej zajmowały Radę zagadnieniem swego bezpieczeństwa. Nie należy jednak sądzić, jakoby rząd polski i polska opinia publiczna poświęcały mniej, niż inne kraje, uwagi tej kwestii, albo że Polska ma mniej niż jakiegokolwiek inne państwo praw domagania się, aby jej bezpieczeństwo było zapewnione i szanowane. Jeżeli poruszam tę kwestję, to dlatego, aby przypomnieć, że jeszcze kilka lat temu atmosfera, w jakiej rozwijały się stosunki polityczne między państwami Europy wschodniej, była daleka od stanu zadawalającego. Muszę też stwierdzić, że w owym czasie kwestja bezpieczeństwa w tej części Europy była usuwana na drugi plan konferencji i układów międzynarodowych.

#### W sprawie dozbrojenia Niemiec

„Jeżeli chodzi o pierwsze zagadnienie, muszę przypomnieć, że rząd mój wielokrotnie wypowiadał się co do celów i metod konferencji rozbrojenia, w której ramach to zagadnienie było początkowo traktowane. Nasz punkt widzenia w tej sprawie był w szczególności przedstawiony w deklaracjach, uczynionych na komisji ogólnej konferencji z 6 lutego 1933 r. i 1 czerwca 1934 r. Rząd Polski wypowiedział również jasno swoją opinię wtedy, kiedy to zagadnienie stało się przedmiotem rokowań poza normalnymi organami konferencji. Kiedy ostatnio rokowania zakończyły się niepowodzeniem, wówczas uważano za wskazane szukać rozwiązania trudności, które powstały w procedurze, przed Radą Ligi Narodów. Ponieważ mój rząd nie brał udziału ani w rokowaniach poza konferencją, ani w deklaracjach, które były rezultatem tych rokowań, nie można się dziwić, że w położeniu obecnym nie widzi potrzeby poczynienia jakiegokolwiek nowych uwag na ten temat.

#### W sprawie sankcji międzynarodowych

„Druga idea, która zwróciła moją uwagę w memorandum francuskim, dotyczy, jeśli ją dobrze rozumiem, rozpoczęcia studiów nad możliwością rozszerzenia systemu sankcji międzynarodowych, przewidzianych przez pakt, przez stosowanie ich w przyszłości również w wypadkach pogwałcenia, albo wypowiedzenia traktatów. W tej sprawie ograniczę się do kilku krótkich uwag natury zupełnie ogólnej. Nikt nie może zaprzeczyć, że niektóre istniejące postanowienia paktu niestety zbyt często nie były wykonywane, i że z tego powodu autorytet Ligi Narodów, był u mniejszony. Czy można poważnie sądzić, że dałoby się podnieść autorytet Ligi i zapewnić więcej skuteczności jej akcji przez powiększenie liczby artykułów i paragrafów, zawierających coraz to nowe zobowiązania? Zresztą nie tyle wątpliwości, że zadanie Rady w tej dziedzinie musiałoby się ograniczyć wyłącznie do badań i studiów, gdyż wszelka decyzja, rozszerzająca zobowiązania, wynikające z paktu, należy do kompetencji wszystkich członków Ligi Narodów. Powyższe uwagi są spowodowane

#### Układy Polski z sąsiadami

„To też muszę stwierdzić z tem większym zadowoleniem, że stosunki polityczne w tym rejonie przeszły od tego czasu ewolucję niezmiernie pożyteczną. W roku 1932 rząd Polski wspólnie z rządami Estonii, Finlandji i Łotwy zawarł z rządem sowieckim układy, stwarzające między Związkiem Sowieckim, a jego północno-zachodnimi sąsiadami systemat pokoju, nieagresji i stosunków dobrego sąsiedztwa. Jeżeli spojrzeć z kolei na zachodnie granice Polski, to trzeba stwierdzić również korzystną ewolucję stosunków z jej drugim wielkim sąsiadem. Mianowicie na przełomie lat 1933 i 1934 zostały ustanowione wspólnym wysiłkiem Niemiec i Polski zasady nieagresji i dobrego sąsiedztwa.

#### Stanowisko rządu polskiego

„Czy można się dziwić temu, że Polska opinia publiczna była niezmiernie zdziwiona poczynaniami i natarczywymi nawoływaniami do zapewnienia pokoju na wschodzie Europy, które rozbrzmiewały właśnie w chwili, kiedy powyższe dwa doniosłe akty przyczyniły się do stabilizacji stosunków między Polską a dwoma mocarstwami sąsiednimi. Nie będę ukrywał przed moimi szanownymi kolegami, że ten fakt wybudził poważne podejrzenia polskiej opinii publicznej, która zadawała sobie pytanie, czy pewne zamierzone układy nie mogły naruszyć, jeżeli nie z punktu widzenia intencji, to z punktu widzenia możliwych skutków, stanu pokoju, wytworzonego szczerym i lojalnym wysiłkiem politycznym. Można zauważyć obawę, że nowe układy naruszałyby, albo rozwodniły systemat nieagresji na

(Ciąg dalszy na stronie 3-iej.)

#### Projekt rezolucji, złożony w imieniu Francji, Anglii i Włoch

W zakończeniu swego przemówienia min. Laval oświadczył, że składa następujący projekt rezolucji w imieniu Francji, Anglii i Włoch:

Rada zważywszy:  
1) że skrupulatne poszanowanie wszystkich zobowiązań traktatowych jest podstawową regułą życia międzynarodowego i pierwszym warunkiem utrzymania pokoju,

2) że jest istotną zasadą prawa międzynarodowego, iż żadne państwo nie może zwolnić się od zobowiązań traktatowych, ani ich zmienić bez zgody innych kontrahentów,

3) że ogłoszenie ustawy wojskowej z 16 marca 1935 r. przez rząd niemiecki jest sprzeczne z temi zasadami,

4) że rząd ten nie mógł przez jednostronny akt stwarzać dla siebie żadnego prawa,

5) że ta jednostronna akcja, wprowadzając nowy czynnik zamieszania do polowania międzynarodowego, musi się przedstawiać jako groźba, skierowana przeciw bezpieczeństwu europejskiemu;

zważywszy z drugiej strony:

6) że rządy brytyjski i francuski, do których przyłączył się rząd włoski, przedstawiły rządowi niemieckiemu 3 lutego 1935 r. program ogólnego układu, mającego na podstawie swobodnych rokowań w sprawie organizacji bezpieczeństwa europejskiego doprowadzić do ogólnego ograniczenia zbrojeń w ramach równouprawnienia oraz zapewnić równocześnie aktywną współpracę Niemiec z Ligą Narodów,

7) że powyższy jednostronny akt Niemiec nie tylko nie daje się pogodzić z tym programem, ale że został ponadto dokonany w chwili, kiedy rokowania się toczyły —

Rada oświadcza:  
1) że Niemcy uchybiły obowiązkowi poszanowania zobowiązań międzynarodowych, jaki ciąży na każdym członku Ligi Narodów.

Rada potępia wszelkie jednostronne odrzucenie zobowiązań międzynarodowych,

2) Rada zaprasza rządy, które powzięły inicjatywę ustalenia programu z 3 lutego 1935 r. albo do niego przystąpiły, by prowadziły nadal rozpoczęte rokowania i by w szczególności doprowadziły do zawarcia układów w ramach Ligi Narodów, które to układy — z uwzględnieniem zobowiązań, wynikających z paktu Ligi — okazały się konieczne dla osiągnięcia celu, wytkniętego we wspomnianym programie, celem zabezpieczenia pokoju, a

3) zważywszy, że jednostronne odrzucenie zobowiązań międzynarodowych może zagrozić samemu bytowi Ligi Narodów, jako instytucji, której powierzona została opieka nad utrzymaniem pokoju i zorganizowaniem bezpieczeństwa,

Rada postanawia:  
że tego rodzaju odrzucenie, bez szerszego dla postanowień w układach międzynarodowych już przewidzianych, winno, ilekroć chodzić będzie o zobowiązania, dotyczące bezpieczeństwa narodów i utrzymania pokoju w Europie, pociągnąć za sobą ze strony czynników Ligi i w ramach paktu zastosowanie odpowiednich środków,

oraz postanawia powierzyć komitetowi Rady, złożonemu z . . . . wypracowanie w tym celu postanowień, które nadałyby paktowi Ligi większą skuteczność w organizowaniu zbiorowego bezpieczeństwa i ustaliłyby w szczególności środki gospodarcze i finansowe, jakie można by zastosować na wypadek gdyby w przyszłości jakieś państwo członkowie albo nieczłonkowie Ligi, zagroziło pokojowi przez jednostronne odrzucenie zobowiązań międzynarodowych.

#### Simon i Aloisi popierają Laval

Następny mówca minister angielski Simon w całości przyłączył się do



## Z CHWILI

Kiedy na smutnej pamięci zebraniu zjazdu miast rady miejskiej m. Warszawy — zaraz po wyjściu Prezydenta Rzeczypospolitej — radny narodowy z Łodzi, adwokat Kowalski, przemawiał z trybuny w sprawie wyboru prezydium zjazdu po stronie większości „sanacyjnej” powstał, jak już pisaliśmy, niesłychany wrzask, przyczem padały nie tylko nieparlamentarne, ale wprost pbelżywe okrzyki.

Siedzący wówczas bliżej prezydium narodowcy zwrócili uwagę na opasłego osobnika w czarnych okularach, o typowo semickim wyglądzie, siedzącego w pierwszym rzędzie, który przez cały czas wrzawy, uderzając pięścią w krzesło, ryczał ochryplym głosem: „wo-on!”

Oto charakterystyka naszych czasów! Żyd, spasiony na polskim trudzie i pocie, uważa, że może sobie pozwolić na podobne traktowanie na ziemi polskiej narodowca polskiego, bo przecież niemu znajduje się możliwych sojuszników!

I przeciwko temu prowokacyjnemu zachowaniu się rzeczywiście nie wystąpił nikt z „sanacyjnych” sąsiadów prowokatora, ani nawet przewodniczący, pod którego okiem to się działo!

Żydzi i „sanatorzy”, jakże serdecznym, uczuciowym, moralnym związani węzłem w walce z polskim obozem narodowym!...

\*

Pod tytułem „Łódzkie — arcyłódzkie” piosenkarz i pisarz pochodzenia żydowskiego p. Marjan Hemar (recte Heschel) zamieszcza w „Expressie Porannym” charakterystyczny wiersz, zadedykowany „Juljanowi Tuwimowi, pierwszemu laureatowi m. Łodzi”. Z wiersza tego podajemy tu najważniejsze wyjątki:

„Fala, fala podchodzi  
„Metoda” mitropejska —  
Rządy sprawuje w Łodzi  
Endecka rada miejska.  
Manchester biednych tkaczy,  
Swojski Łódzermanchester  
Dostał się, nie inaczej,  
Pod endecki sekwester.  
Smutnych praw życia świadom  
I niczem się nie ludząc,  
Rozumiałbym jednak — Radom,  
Toruń raczej, czy Grudziądz,  
Rozumiałbym, gdyby w Lesznie  
W Poznaniu (naturalnie),  
Lecz w Łodzi — jakoś pociesznie,  
Jakoś paradoksalnie...

Miasto, w którym po nocy,  
Jak czerw w starym drzewie, stuka  
Wyrzutem dalekiej mocy  
Stara drukarnia Ziuka —  
W którym płonęli ludzie  
Zawsze dla jednej z dwóch racji:  
Jedni dla rewolucji,  
Drudzy dla asekuracji. —  
I tu raptem: Łódź erwacha!  
I tutaj: Juda verrecke!

Drzą Grohmany, Scheblery,  
Drzą Heymany, Ossery,  
Drzą Poznańscy (choć ci mniej),  
Ale Konom najzimniej,  
Biegna po Grand - hotelu,  
Dziesiąte po kisielu  
Wypłukują pomyjki,  
Ze babunie aryjki.  
Już czarna giełda kipi,  
Już interes napięty,  
Już sprzedają metryki  
Kupują dokumenty.  
Zbiegli się czarnym hucem —  
Raj! Zycie! Kursów przelew!  
Dwadzieścia siedem! Fufcejn!  
Acht! Brief pięćdziesiąt! Elef!  
„Na ultimo nordyk stryjek!”  
„Szukam dziadzia blondasa!”

HENRYK LUBIŃSKI

## WIELKI MAG

REPORTAŻ POWIEŚCIOWY

(Ciąg dalszy)

29) Aga Dzino przedarł się przez tłum i okrążywszy cyrk, wszedł od tyłu, od strony garderob dla artystów. Nikt go nie zatrzymał, gdyż znali go wszyscy jako sekretarza Hanussena, z tych czasów, gdy Hanussen występował w cyrku. W pewnej chwili natknął się na niego generalny intendent i pozdrowił uprzejmie, choć z pewną dozą ironji:

— Witam sekretarza wielkiego maga! Cóż pana do nas sprowadza?

— Pan Hanussen chciałby odebrać swój kostium, który tu zostawił — odpowiedział bezdźwięcznie Aga Dzino.

— Proszę bardzo. Zaraz wydam polecenie, aby panu wydano. Ale coż się panu stało? Jakoś niedobrze pan wygląda?

Nie czekając na odpowiedź, pobiegł dalej, odwołany przez jednego z maszynistów. Aga Dzino, obejrząwszy się dokoła i widząc, że nikt go nie śledzi,

## W królestwie Kruppa

**Powiew nowego życia: potrzeba sprzętu śmiercionośnego dla 29 dywizyj! — Przypominają się „najlepsze” czasy wojenne — „Przyległości” królestwa w walce o rynki — Samo-starczalność, hasło pogotowia...**

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Essen, w kwietniu.

Niemiecki D-Zug niósł mnie wygodnie nad brzegi Renu, w ucieczce przed wiosennym rozehłapaniem berlińskim, ku słońcu, zieleni i kwiatom Nadrenji, ku winnicom Palatynatu. Na drodze tej jednak jest Westfalja, zagłębie Ruhry i cały las kominów, zanim się dotrze nad brzegi Renu, do stóp przepięknej katedry kolońskiej z jej koronkowym gotykiem.

Oto Westfalja, z kopalniami węgla i olbrzymimi zakładami przemysłowymi. Oto Essen, królestwo Kruppa, które obecnie całą parą zbroi armję niemiecką, odrodzoną dekretem z dnia 16 marca. Z 7 dywizyj będzie teraz 36. Jest przeto do uzbrojenia 29 dywizyj. Jest jeszcze? Zapewne dywizje te wchodzi do uzbrojenia przygotowanego już nieco dawniej, tak niby pokryjomu. A co się robi teraz, już otwarcie, to na wyrost armji Trzeciej Rzeszy. Któżby tego nie wiedział?

Zapewne więc roboty starczy na długo U samego tylko Kruppa pracuje obecnie 61 tysięcy robotników. Okrągiło pół miliona godzin pracy dziennie. W r. 1933 zakłady Kruppa zatrudniały 40.000 robotników. Obroty handlowe za rok 1934 zwiększyły się o 110 milionów marek, czyli o 50 proc. w porównaniu z r. 1933.

Oczywiście nie należy sądzić, aby Krupp jeszcze teraz pracował dla Paragwaju, Boliwii i Chin. Pracuje przede wszystkim, a nawet niemal wyłącznie dla rynku własnego. W „najlepszych” czasach wojennych preżne królestwo Kruppa zatrudniało 100 tysięcy robotników. A dziś już znowu 61 tysięcy.

Przy masowej produkcji „potrzeb” wojennych kwitną oczywiście i inne zakłady Kruppa: kopalnie węgla i rudy żelaznej, huty, stalownie itd. Taki np. Bochumer Verein, pracujący przeważnie dla zakładów Kruppa, podniósł w IV kwartale ub. r. produkcję surówki o 40.000, a stali o 25.000 tonn.

Gdy piszę o królestwie Kruppa, nie mam na myśli tylko jego zakładów, ale całą tę, piękną zresztą, nadreńską okolicę, która stanowi najbardziej uprzemysłowiony zakątek Niemiec. Bo gdzie są kopalnie węgla, tam zawsze powstaje lub osiada przemysł, który z tego węgla korzysta.

Ten zakątek właśnie widział początek i koniec olbrzymiej fortuny Hugona

„Mam sześć babuń aryjek!”  
„Ojciec goj — dwieście kassal!”  
Lud ze strachu siadł w kucki —  
Dokąd gna tłum niebożat?  
Co znaczy ten amok łódzki,  
Ten oblakany samorząd?  
Kraj z zachwytem, lub wilczo  
Patrzy na tę ferajnę —  
I tylko dziwnie milczą  
Czynniki miarodajne.”

Wiersz p. Hemara - Heschelasa jest jeszcze jednym dowodem, jaki popiół wśród żydostwa wywołuje to, co się dzieje w Łodzi. Żydzi czują doskonale, że ostatnie wybory do rady miejskiej Łodzi,

Stinnesa; tu także jest drugie królestwo Thyssena. Cała ta Westfalo - Nadrenja, to jeden las kominów fabrycznych, wysokich pieców, wież szybowych itd.

Od szeregu lat ciężki przemysł tutejszy, ten niewojenny, przeżywał kryzys, dopóki kierownicy gospodarczy Trzeciej Rzeszy nie przysłali w pomoc z zamówieniami. Nastąpiło ożywienie na rynku wewnętrznym. Ale stracono wiele pozycji zagranicą. Zaś w ostatnich czasach nastąpiło nasycenie rynku wewnętrznego więc minęła i ta konjunktura. Przemysł westfalsko - nadreński musi przeto szukać znów drogi na zewnątrz, odzyskiwać rynki stracone i zdobywać nowe, co przecież nie da się osiągnąć bez pewnych ofiar w cenie towaru dla zwalczania konkurencji. Dlatego solidny przemysł solingijski chwytą się już metod dumpingowych, aby się uchronić od dalszego spadku produkcji, która wyniosła za 2 pierwsze miesiące r. b. 10 proc.

Przemysł węglowy nie mógł wytrzymać sezonowej konjunktury zimowej, gdyż w bież. roku w Niemczech zimny prawie nie było. Mimo to zatrud-

## Z ruchu narodowego w Wielkopolsce

Wielka manifestacja Stronnictwa Narodowego w Rogoźnie

W niedzielę, dnia 14 kwietnia popołudniu odbyło się w sali „Hotelu Polskiego” przy udziale licznie zgromadzonych członków oraz radnych narodowego klubu radzieckiego walne zebranie Stronnictwa Narodowego koła Rogoźno wraz z wydziałem Młodych pod przewodnictwem p. Kazimierza Świątlika.

Referat zasadniczy wygłosił ze swadą delegat wojewódzki Stronnictwa Narodowego p. Chudziński. Wybrano przez akłamację nowy zarząd. Przewodem został prezes dotychczasowy p. Michał Walich, wiceprezesami pp. Świątlik i Smogur, sekretarzem p. Fejerabend, skarbnikiem p. Marja Bonasowa.

Zebranie zakończono odśpiewaniem pieśni „Nie rzucim ziemi”.

Po odbyciu walnego zebrania, po kilkuminutowej przerwie, rozpoczęło się zebranie poselskie obozu narodowego, które zgromadziło ogromną ilość słuchaczy, wypełniających salę oraz przyległe pokoje „Hotelu Polskiego” po

brzezi. Zebranie zagal i przewodniczył mu prezes koła, p. Walich. Odśpiewano hymn Młodych, poczem poseł Lewandowski wygłosił wśród czestych entuzjastycznych okłasków wyczerpujący referat polityczny i gospodarczy. Odbyła się potem rzeczowa dyskusja, w której przemawiali pp. Chudziński, Czesław Henke i Pohl.

Na zakończenie odśpiewano wspólnie „Boże coś Polskę”, poczem wśród zbranych rozbrzmiała samorzutnie „Pieśń Bojowa”. Okrzykami na cześć obozu narodowego i Romana Dmowskiego zebranie zakończono.

## Choroba ks. Prymasa

Warszawa. (Tel. wł.) Prostulę podawane przez niektóre dzienniki przesadne doniesienia o ciężkiej chorobie ks. Prymasa Kardynała Honia. „Osservatore Romano” wyjaśnia, że niedomagania dostojnego purpurata nie budzą obaw, ale wymagają dłuższej kuracji i wypoczynku. (w)

## Stan bezrobocia

Warszawa. (Tel. wł.) Drugi tydzień kwietnia przyniósł spadek liczby zarejestrowanych bezrobotnych — Zmniejszyła się ona w całym kraju o 6.638 osób do cyfry 499.877. W Warszawie ilość bezrobotnych wynosi 36.743 czyli mniej o 1.716 osób, w Łodzi 37.863 — mniej o 956 osób, na G. Śląsku 128.196 — więcej o 394 osoby.

w których narodowcy uzyskali większość, stały się punktem przelomowym w rozwoju kwestji żydowskiej w Polsce.

Znamienne jest w końcu utworu p. Hemara jego odwołanie się do „czynników miarodajnych”. W sposób bardziej wrzaskliwy i bardziej hałaśliwy czyni to zresztą dzień w dzień cała prasa żydowska, wołająca o represje wobec narodowców łódzkich. Sekunduje jej w tem dzielnie warszawski „Kurjer Poranny” p. Stępczyńskiego, pismo, które wyraźnie podkreśla, że wołaloby, by np. handel w Polsce pozostał w rękach Żydów...

XIII.

## SEANS TELEPATYCZNY W SĄDZIE

Już po kilku dniach pobytu w Pradze, Wielki Mag rozpoczął ożywioną działalność. Dwuletni pobyt w Wiedniu nie zadowolił jego ambicji. — Wprawdzie pozyskał sobie dość dużą popularność, a dochody jego były tak znaczne, że po przeprowadzeniu kilku szczęśliwych spekulacji giełdowych stał się człowiekiem niemal bogatym, a jednak to całe powodzenie, ani w setnej części nie odpowiadało tym ambitnym planom, które sobie zakreslił...

Jeżeli pożądał i lubił pieniądze, to nie przez skąpstwo, lecz przez pragnienie i żądę stawy i władzy. Pieniądz był dla niego symbolem potęgi, środkiem do jej powiększenia i utrzymania w pełnym blasku. A tej potęgi pragnął przede wszystkim. Od chwili gdy zobaczył Carą, drżącego pod jego

spojrzeniem, zrozumiał tajemnicę siły i władzy: polegała ona na wzbudzeniu strachu u innych.

Pierwsza porażka, którą poniósł w Wiedniu w walce z Breitbartem, porażka, choć zakończona śmiercią rywala, pobudziła tylko jego energję i żądę dojsca jak najrychlej do upragnionego celu. Wydawszy duże sumy na reklamę prasową, wystąpił w Pradze publicznie jako telepata i hipnotyzer. Jednym z najbardziej sensacyjnych numerów jego programu był następujący eksperyment:

Wprowadzał swoje medium w sen hipnotyczny, poczem napelniał je literalnie jak rezerwuar, gazem świetlnym. Wtedy wsadzał mu do ust rurkę gumową, zakończoną palnikiem, jak w zwykłej lampie gazowej. Po przyłożeniu zapalniczki lampa się zapalała i świeciła, a palnik starczył zapas gazu w żywym rezerwuarze. Eksperyment ten okazał się wielkim powodzeniem. Niestety pewnego dnia, medium, zatrułe gazem, nie obudziło się więcej. Wprawdzie dzięki protekcji wpływowych osobistości sprawę zatuszowano, lecz policja zabroniła wykonywania tego eksperymentu. (Ciąg dalszy nastąpi).

wszedł do pokoju, w którym przechowywane były rekwiizyty cyrkowe. Na pierwszym zaraz planie leżały wszystkie przyrządy, używane przez Breitbarta: ogromne bloki kamienne, stukilowe ciężary, łańcuchy, sztaby żelazne, gwoździe, deski dębowe i t. d.

Aga Dzino wyjął ostrożnie z kieszeni tajemniczą flaszczykę i nagle zawałał się. Ciałem jego wstrząsnął dreszcz. Lecz zaraz ruchy jego stężyły, a oczy obróciły się w slup... Powoli, automatycznie, pochylił się nad dębową deską, na której leżały żelazne gwoździe...

Tegoż wieczora Breitbart odniósł, jak zwykle, sukces ogromny. A nikt z publiczności nie zauważył, że przy wykonaniu efektownego pokazu wbijania dłońmi żelaznego gwoźdźca w dębową deskę, zadrasnął się lekko w rękę. Sam zresztą Breitbart zlekceważył to drobne skaleczenie.

A jednak już następnego dnia przewieziono go bezprzytomnego z mieszkania do szpitala. Wieczorem zaś, nie odzyskawszy przytomności, umarł. Lekarze orzekli, że powodem śmierci było zatrucie krwi, spowodowane skaleczeniem ręki.

O zagadkowej śmierci rywala Ha-



# Zbrojenia niemieckie a pokój w Europie

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej.)

wschodniej granicy Polski, albo zagroziłby dobrym stosunkom z naszym zachodnim sąsiadem. Z punktu widzenia swej racji stanu rząd Polski uważa te dwa akty jako podstawowe i najdonioślejsze. Oto dlaczego rząd Polski nie może przystąpić do studjowania jakichkolwiek nowych projektów dotąd, dopóki nie przekona się, że te projekty nie pociągają za sobą w konsekwencji żadnego poważnego niebezpieczeństwa

## Przemówienia innych delegatów

Min. Benez w imieniu swego kraju oświadczył, że dołącza się do oświadczenia trzech mocarstw.

Po nim zabrał głos delegat Hiszpanji, który zwrócił się z zapytaniem do przewodniczącego Rady, co stanie się z projektami zmian, jakie zaproponują członkowie Rady, kiedy rezolucja zo-

stała przygotowana jeszcze przed dyskusją, zamiast po wysłuchaniu głosów członków Rady

Na to odpowiedział przewodniczący, że nie ma prawa odmawiać członkom proponowania zmian i propozycje te będą wzięte pod uwagę po skończeniu dyskusji

Duńczyk Munch oświadczył, że kilka punktów rezolucji podziela w zupełności, do kilku ma jednak wątpliwości. Ponieważ zaś tekstu rezolucji nie może podać do wiadomości swego rządu.

wstrzymuje się z zajęciem stanowiska do następnego posiedzenia

Ponieważ nikt więcej nie był zaproszony do dyskusji, przewodniczący odroczył posiedzenie do środy.

## Stanowisko państw skandynawskich

Kopenhaga. (Tel. wł.) Według wiadomości „Berlinske Tidende“ z Oslo, norweski minister spraw zagr. prof. Koht zapytywany, czy duński min. Munch postąpi zgodnie z punktem widzenia norweskim i szwedzkim, jeżeli, jak podaje prasa z Genewy, nie będzie głosował za rezolucją, potępiającą dobrojenie Niemiec, odpowiedział, co następuje: „Nie wiem, czy doniesienia o stanowisku min. Muncha są zgodne z rzeczywistością. Wiem natomiast, że min. Munch będzie działał zgodnie z postanowieniami konferencji ministrów w Kopenhadze. Dlatego jest pewne, że min. Munch przy swych postanowieniach w Genewie będzie miał za sobą zarówno Szwecję, jak i Norwegię.“

## Wrażenie mowy min. Becka w Niemczech

Berlin. (Tel. wł.) Mowa genewska min. Becka wywołała bardzo przychylny wrażenie w Niemczech. Urzędowe Niemieckie Biuro Informacyjne wydało osobny komunikat, w którym między innymi podkreśla, iż min. Beck stwierdził w sprawie niemieckich zbrojeń:

1) że stanowisko Polski określił już w czasie rozmów rozbrojeniowych;

2) że powiększenie obowiązków członków Ligi Narodów wychodzi poza kompetencje Rady;

3) że linja polityki polskiej jest wyraźnie budująca, w przeciwieństwie do polityki mocarstw zachodnich.

Polska w swej polityce zagranicznej dąży widocznie ku temu, by być czynnikiem pokoju we wschodniej Europie, na co wskazują umowy zawarte z Lotwą, Estonją i Finlandją, pakt nieagresji z Sowietami oraz pakt polsko-niemiecki z 1934 r., który szczególnie przyczynił się do odprężenia w stosunkach polsko-niemieckich. Min. Beck, krytykując paktomanję, wyraził obawy, że nowe plany mogą raczej zagrozić utrzymaniu pokoju w Europie wschodniej.

W każdym razie przemówienie min. Becka, w którym poruszył wszystkie najważniejsze sprawy Europy, należy — zdaniem Biura Inform — uważać za sprecyzowanie polskiej polityki zagranicznej.

## Laval odkłada przyjazd do Polski?

Warszawa. (Tel. wł.) „Kurjer Warszawski“ donosi z Genewy: Ze źródeł dobrze poinformowanych rozeszła się w Genewie dziś pogłoska, że w ciągu poniedziałkowej rozmowy ministra Laval'a z ministrem Beckiem ujawniły się trudności, nastrożające się dla delegacji polskiej w przyłączeniu się jej ewentualnie do rezolucji, potępiającej Niemcy w głosowaniu za memorandum francusko-angielsko-włoskiem. Kulary Ligi Narodów o błędną pogłoska, którą korespondent „Kurjera Warszawskiego“ podaje z wszelkimi zastrzeżeniami, że wizyta ministra Laval'a, projektowana bądź to w drodze do Moskwy, bądź też w drodze powrotnej, podczas zapowiedzianej na czas najbliższy podróży ma obecnie ulec odroczeniu. (w)

## Co zawiera ostatni „Dziennik Ustaw“?

Warszawa. (Tel. wł.) „Dziennik Ustaw“ z daty dzisiejszej ogłasza szereg ustaw, uchwalonych ostatnio przez Sejm a więc o zapobieganiu chorobom zakaźnym, pielęgniarstwie zmianie w opłatach stemplowych, o majątkach pozostałych po byłych ziemstwach, nowelę do ustawy o spłacie zaległości podatkowych, ustawę o klasyfikacji gruntów do podatku gruntowego, o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne oraz ustawę ratyfikacyjną. (w)

## Stosunki szwedzko-finlandzkie

Fallin. (PAT) Minister spraw zagranicznych Seljamaa przyjął zaproszenie rządu szwedzkiego odwiedzenia stolicy Szwecji. Min. Seljamaa udaje się do Sztokholmu z wizytą oficjalną 16 maja.

## Katastrofy w kopalniach

Białogród. (PAT) Na kopalni węgla Nowo Brdo oberwała się w szybie winda i spadła z wysokości 180 metrów. Z trzech znajdujących się w windzie górników, dwóch zginęło na miejscu, trzeci jest bardzo ciężko ranny.

Stellarton. (PAT) W kopalni węgla w Stellarton w Nowej Szkocji nastąpiła eksplozja, w czasie której zginęło 7 górników.

## Wycieczka z Ameryki

Warszawa. (Tel. wł.) W miejscowości Kościuszkę w stanie Missisipi z inicjatywy izby handlowej organizuje się specjalna wycieczka tego miasta w liczbie około 500 osób, zarówno Polaków, jak i Amerykan, która ma przybyć w lecie do Polski, by poznać ojczyznę bohatera, którego imię miasto nosi. (w)

## Z Tow. Miłośników Puszczykowa

W lokalu „Strzechy“ przy ul. Mielżyńskiego 23 odbyło się wczoraj walne zebranie Tow. Miłośników Puszczykowa, Puszczykówka i okolic. Przewodniczył p. radca Stomiński, sekretarował p. dyr. Różyński. Prezes przedstawił sprawozdanie z działalności zarządu. Zarząd interwenjował u właściwych czynników w sprawie usprawnienia komunikacji kolejowej i autobusowej do Puszczykowa i Puszczykówka, w sprawie wyrębu lasu, zorganizował bezpłatną poradnię budowlaną dla swych członków i zajmował się drogami. Sprawozdanie kasowe przedstawił skarbnik p. Grams.

W dyskusji nad sprawozdaniami podkreślano konieczność dalszych starań zapewnienia dogodniej stałym mieszkańcom Puszczykówka i okolic oraz letnikom. Przyjęto absolutorjum dla ustępującego zarządu i wybrano go ponownie. W skład zarządu wchodzi więc pp.: Stomiński, Kaźmierski, Różyński, Grams i Cofta. W komunikatach podano, że autobusy będą się zatrzymywały na każdym miejscu na życzenie jadących, a nie tylko na przystanku. (sk)

Prognoza pogody na środę: Stopniowy wzrost zachmurzenia aż do deszczów, z lekką skłonnością do burz, począwszy od zachodu kraju. Ciepło. Najpierw umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i południowe, potem dość silne i porwiste południowo-zachodnie i zach.

## Samobójstwo dziewczyny

Zamieszkała w Otorowie pow. szamotulskiego 22-letnia Agnieszka Napierałówna wypila w nocy na sobotę większą ilość esencji octowej. Przywołany lekarz p. dr. Kociński stwierdził zatrucie i zarządził przewiezienie chorej do szpitala św. Józefa w Szamotulach, gdzie mimo najtroskliwszej opieki zmarła we wtorek rano. Na zarządzenie władz odbyła się sekcja zwłok. Przyczyny samobójstwa młodej dziewczyny narazie nie ustalono. (sc)

## Wiadomości potoczne

W Kolegjiace Poznańskiej chór męski „Arion“ odśpiewa podczas nabożeństw pasyjnych Wielkiego Tygodnia (w środę i piątek) w czasie ciemnej jutrzni responsoria Mittera, Kothego i in. Na zakończenie ciemnej jutrzni odśpiewa chór na przemian z duchowieństwem psalm Giacomeliego „Miserere“ w opracowaniu dyryg. p. Aleksandra Klichowskiego.

W Wielki Czwartek chór odśpiewa podczas uroczystej mszy św. o godz. 9-tej mszę Singelagera i offertorium Palestyny. O godz. 16 „Mandatum“ kompozycji p. Klichowskiego.

Podczas rozdzielania chlebów odśpiewa chór Palestriny „O bone Jesu“, następnie Händla — „Ecce quomodo“ itd.

W Wielki Piątek o godz. 9 chór odśpiewa utwory Händla, Haydna, Palestriny i in.

Armja Instruktorów czerwono-krzyżkich. Staraniem Polskiego Czerwonego Krzyża zorganizowano kursy dla instruktorów P. Cz. K. II. klasy. Ostatnio zakończono taki kurs, w którym uczestniczyli przedstawiciele przedsiębiorstw wydziałonych miasta Poznania. Ukończyło kurs 31 instruktorów. Po krótkim przemówieniu szef sanitarny okręgu wielkopolskiego P. Cz. K. senator dr. Meissner, rozdał świadectwa.

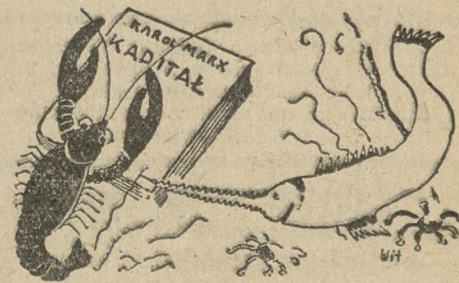
Również w tych dniach zakończono kurs instruktorski (II. klasy) Polskiego Czerwonego Krzyża dla uczestników w całej Wielkopolski. Na 31 uczestników otrzymało 23 świadectwo. Na zakończenie odbyła się skromna uroczystość w świetlicy Polskiego Czerwonego Krzyża. (kl)

Ofiary „porządków“ przedświątecznych. Przy ul. Staszica 5 zlamana nogę przy upadku z krzesła 65-letnia Stanisława Kasprończowa. Przywołane pogotowie ratunkowe przewiozło p. Kasprończową do szpitala miejskiego. — Przy ul. Fabrycznej 2 spadła z krzesła podczas zakładania firanek 58-letnia Antonina Fabryczka i poraniła się dotkliwie. — Na Alejach Marcinkowskiego spadł z drabiny pracownik zakładu czyszczenia okien „Columbia“ Michał Chalupka z Zegrza. Z powodu złamania nogi przewieziono p. Chalupkę do szpitala miejskiego. (kl)

Nóż w odpowiedzi. W drukarni na ul. Piotra Wawrzyniaka księgowy Teodor Bielawski zwrócił jednemu z robotników uwagę na zanieczyszczenie. Napomniany w odpowiedzi pchnął p. Bielawskiego nożem w brzuch. Ofiarą brutalna zaopiekowało się pogotowie i przewiozło do szpitala. (kl)

## Kawa na lawe

## BALLADA O MORSKIEJ PILE



„Tak — habent sua fata libelli...! Prypadkiem pewien homar przeczytał Tom, który znalazł pod krzewem koralu: Karola Marxa „Kapitał“.

Lektura, wiadomo, to nie dla takiego. Co stanie się może w przyszłości czerwonym... Dość na tem, że homar książkę przeczytał,

Trzysta dwadzieścia dwie strony.

A potem poszedł do morskiej pily I — „Czy cię to“ — spytał — „nie uderzyło. Ze dniem i nocą nosisz na nosie Martwy kapitał, piko?“

Tu zamilkł i odszedł. Lecz pila w tej chwili

Rumieńcem się wstydu pokryła. Bo czuła, że odtąd jej ciężcy zaczyna Nieużyteczna pila.

Aż wreszcie biedaczka na ląd odpłynęła, By deski w tartaku pilować i krajać. Dzień w dzień, z wyjątkiem świąt i niedziel —

A także pierwszego maja.

ARTUR MARJA.

**Kalendarz rzym.-kat.**  
Środa: Rudolfa b.  
Czwartek: Apoloniusza

**Kalendarz słowiański**  
Środa: Krasislawa  
Czwartek: Gościława

**Słońca:** wschód 4,52  
zachód 18,52

**Długość dnia 14 g. — min**  
**Księżyc:** wschód 17,46  
zachód 3,54

Faza: 1 dzień przed pełnią.

## Zebrania

Dziś o 20 Tow. Uczestników Powstania Wlkp. im. Ign. Paderewskiego w Domu Św. Wojciecha al. Marcinkowskiego 22;

## Pogrzeby

Dziś: Sp. Jana Dobskiego o godz. 15 z kapł. cment. na Dębcu.

## TEATRY:

Teatr Wielki: W czasie Wielkiego Tygodnia Teatr nieczynny.

Teatr Polski: Dziś — „Cudzik i Ska“.

Teatr Nowy: Dziś — „Dwie kaczk“.

## POSTOJE TAKSÓWEK

Postój nr 1 przy ul. Koszarowej narożnik ul. Grunwaldzkiej. — nr 77-72.

Postój nr 2 przy Bvniku Jeżyckim —

## TELEFONICZNE BIURO ZLECEN

budzenie, załatwienie rozmów w czasie nieobecności podawanie czasu i t. d. nr. 49-27.

## Straszny wybuch dynamitu

Około 100 osób zabitych i rannych, 37 domów w gruzach

Nowy Jork (PAT) W miejscowości Helenwood w stanie Tennessee wybuchł pożar w składzie dynamitu i prochu. Nastąpiła potworna eksplozja, która zniszczyła 200 skrzyń materiałów wybu-

chowych. W następstwie wybuchu około 100 ludzi zostało zabitych i rannych. Budynek stacyjny i 36 okolicznych domów uległo zniszczeniu.



### Lista wygranych

#### Loterji Fantowej — Wielkanocnej Polskiego Czerwonego Krzyża

odbytej w dniu 16 kwietnia 1935 r. w obecności notariusza p. Marjana Szoldzkiego i p. sędziego Juljusza Ansona

4 5 24 52 53 67 74 84 93 104 111 116 124 130  
 136 148 153 155 165 166 170 200 201 207 219  
 222 227 232 246 256 263 272 291 301 313 321  
 344 356 360 364 369 370 374 375 380 387 389  
 395 409 413 421 427 429 461 485 489 500 512  
 520 554 560 567 568 577 578 585 595 604 612  
 616 618 621 630 650 652 670 682 691 712 717  
 720 751 762 765 808 816 819 825 832 841 847  
 863 872 882 885 892 898 920 925 937 944 946  
 953 957 968 972 976 999 1010 1012 1014 1025  
 1030 1051 1099 1120 1136 1140 1144 1162  
 1170 1171 1175 1176 1182 1184 1187 1210  
 1231 1235 1238 1251 1264 1270 1279 1287  
 1295 1331 1349 1350 1352 1355 1361 1362  
 1363 1379 1385 1401 1410 1435 1446 1449  
 1460 1478 1485 1501 1519 1522 1553 1554  
 1556 1573 1582 1584 1590 1591 1596 1614  
 1620 1632 1639 1646 1668 1672 1681 1686  
 1692 1697 1703 1710 1722 1735 1749 1769  
 1771 1780 1795 1805 1826 (główna wygrana)  
 1847 1855 1862 1866 1879 1880 1887 1889  
 1890 1900 1907 1910 1917 1927 1940 1961  
 1974 1980 1986 1995 1999

Wygrane wydaje się: w środę, czwartek, piątek, dnia 17, 18 i 19 bm. od godziny 10—14 w lokalach Czerwonego Krzyża ul. Wąły Zygmunta Augusta 2. Nieodebrane w tymże czasie wygrane — przekazuje P. Cz. K. na rzecz bezrobotnych.

### Bandytyzm w Rosji

Moskwa. (PAT.) W Moskwie ujęto szajkę bandytów, która dokonała 86 grabieży i kilku zabójstw. 6 bandytów rozstrzelano.

### Huragan w Indiach

Czitagong (PAT). Trąba powietrzna, która przeszła nad wschodnią częścią okręgu Czitagong (provincia Bengalska) zniszczyła w ciągu niespełna pół godziny około 1.000 domów i powyrwała z korzeniami prawie wszystkie większe drzewa. Szkoła rzemieślnicza w Czitagong została dosłownie przesunięta przez huragan o 50 metrów.

### Śmierć 29 górników

Tokio. (PAT.) W jednej z kopalń w Yusem na Korei wydarzyła się poważna katastrofa, która pociągnęła za sobą śmierć 29 górników koreańskich.

### 5-letnia bohaterka utonęła

Mor. Ostraw. (PAT.) W polskiej gminie Piasek koło Jablonkowa na Śląsku czeskim wpadła do wezbranej Olzy 2-letnia dziewczynka, córka rolnika Lipowskiego. Jej starsza, 5-letnia siostra rzuciła się tonącej na ratunek. Rozpaczliwą walkę z rwącym prądem obu dziewcząt zauważył ojciec, któremu udało się wyratować młodszą dziecko. Pięcioletnia bohaterka utonęła. Zwłoki jej wydobyto z Olzy dopiero w Jablonkowie.

## Z krwawych tajemnic wojny

Londyn. (PAT.) Agencja Reutersa donosi z Paryża: Na posiedzeniu akademii nauk politycznych i moralnych marszałek Petain wygłosił rewelacyjny odczyt o wydarzeniach na froncie w 1917 r. Wprawdzie posiedzenie było zamknięte, jednakże o treści referatu marszałka Petaina dziennikarze otrzymali wiadomości. Marszałek Petain opowiadał, że 54 oddziałów, zdemoralizowanych z braku żywności i złej administracji, zbuntowało się

i maszerowało na Paryż, nie chcąc wziąć udziału w beznadziejnych atakach na froncie. Powodem tego buntu był rozkaz, nakazujący porucznikowi i 100 żołnierzom odzyskanie, nie mających żadnej wartości strategicznej, okopów. Oddział ten wyruszył, zgodnie z rozkazem, naprzeciw karabinom maszynowym i został wybity co do nogi. Wysłano drugi oddział bez przygotowania artyleryjskiego i znowu wszyscy wysłani polegli.

### Kino „ŚWIT”, św. Marcin 65

Ostatnie 2 dni! Środa i czwartek 17 i 18. IV. br.

## „KUSZENIE SZATANA“

ze znanym artystą DON JOSE MOJICĄ w roli głównej

## Panika przyczyną śmierci 70 osób

Gdy kupiec perski rozdawał jałmużnę

Londyn. (PAT.) Na wyspie Bahrain (w zatoce Perskiej, o 32 km od wyrzeży El Hara w Arabii) przed domem kupca perskiego, który rozdawał biednym jałmużnę, zebrał się tłum z przeszło 2000 osób. Z niewy-

jaśnionej przyczyny powstała panika. Tłum zaczął tłoczyć się w wąskie uliczki, przewracając i rozdeptując kobiety i dzieci. 72 osoby, przeważnie kobiety i dzieci, utraciły życie.

### TEATRY

#### Z Teatru Wielkiego

Aż do niedzieli teatr zamknięty. — W niedzielę pełna uroku operetka Lehara „Kraina uśmiechu”. Wyzyskując przewagę przedświąteczną, teatr przygotowuje przedświąteczną operetkę Gilberta „Katjanczerka” z udziałem wszystkich wybitnych artystów opery.

#### Z Teatru Polskiego

Dzisiaj po raz ostatni przed świętami komedia Stefana Kiedrzyńskiego „Cudzik i Ska”, koncertowo grana przez cały zespół. W czwartek, piątek i sobotę teatr będzie zamknięty, kasa dzienna w czwartek i piątek zamknięta, w sobotę otwarta od godz. 10 do 17. W niedzielę po poł. po cenach zniżonych komedia muzyczna „Rozkoszna dziewczyna”.

W próbach arcydzieła Cornella „Cyd w tłum. St. Wyspiańskiego.

#### Z Teatru Nowego

Dzisiaj świetna farsa Tristana Bernarda „Dwie kaczki”, ciesząca się wielkim powodzeniem. Publiczność oklaskuje gorąco poszczególne sceny jak i grę całego zespołu.

W czwartek, piątek i sobotę teatr nieczynny. W pierwsze święto „Dwie kaczki”, w drugie święto po południu o godz. 3.30 radosna niespodzianka dla dzieci, przepiękna bajka „Zbyszek i Damusia” a wieczorem „Dwie kaczki”.

### RECENZJE KINOWE

Kino „Sfinks” wyświetla film pod tyt. „Ulica Street - Scene”. Oryginalny ten film został nakręcony według znanej sztuki Rice’a p. t. „Ulica”. Cała akcja filmu rozgrywa się na ulicy przed dużą szarą kamienicą wielkiego miasta amerykańskiego. Z ulicy przypatrujemy się cichym i głośniejszym dramatom mieszkańców kamienicy. Oglądamy złośliwie plotkujące panusie, młodą parę łgających ku sobie dwojga ludzi, dramat zdrady małżeńskiej, kończący się strzałami i więzieniem. Reżyserował film King Vidor. Dłużyzn dialogów uniknąć całkiem nie zdołał. Na szczęście jest to dialog płynący wartko i interesująco. Gra zespołu aktorskiego na poziomie wysokim. Szczególnie wyróżnia się Sylwia Sidney. (Sza)

Kino „Oświatowe T. C. L.” wyświetla film p. t. „Królowa niewolników”. Dramat biblijny rozgrywa się w okresie niewoli Żydów w Egipcie. Młody syn faraona zakochał się w ładnej Żydówce i stara się wpłynąć na łagodniejsze obchodzenie się Egipcjan z niewolnikami. W akcji dramatu oglądamy wyjście Żydów z niewoli egipskiej, plagi zsyłane na Egipt, wreszcie pogoń za wychodzącymi Żydami i przejście przez morze Czerwone. Film zrealizowany został w bogatej oprawie z użyciem efektownych tricków (np. rozstąpienie się fal morskich). Rolę główną gra znana aktorka Marja Corda. (ver)

Kino „Renaissance” wyświetla film p. t. „W niewoli dzungli”. Cecil de Mille nie może tego filmu zaliczać do swych najlepszych dzieł. Film jest jednak niebanalny, zagryany doskonale (Claudette Colbert i Herbert Marshall), a lwi pazur mistrza reżyserów znać w pysznym wygranu niejednego efektu dramatycznego. Materiał do scenariuszu zaczerpnął Cecil de Mille z powieści E. Arnot - Robertsona „Four frightened people”. (Sza)

Kino „Tęcza - Wilda” wyświetla film p. t. „Quick”. Lillian Harvey zna doskonale swój niezbyt szeroki zakres możliwości artystycznych, wie, w jakich rolach jej najbardziej do twarzy. Wie, że potrafi być arcyimłym łobuziakiem, przeto chętnie się nam pokazuje w takich rolach. „Quick” jest ładna, miła, wesoła, zlekka sentymentalna komedijka. Reżyserja bez zarzutu. (Sza)

Kino „Corso” wyświetla film pod tyt. „Obraz majestatu”. Jest to jeden z najlepszych i najweselszych filmów z Vlastą Burianem. Vlasta Burian gra tutaj rolę poczciwego właściciela warsztatu, wyrabiającego skrzypce, który, skazany za „obraz majestatu” (akcja się rozgrywa za dobrych czasów Austrii Franz - Joseph'a), posłał do więzienia w swem zastępstwie jakiegoś złodziejaszka. Złodziejaszek zmarł w więzieniu, i w ten sposób nasz bohater znalazł się na własnym pogrzebie i dostał się w wir zabawnych komplikacji, z których wybrnął, udając swego brata.

W nadprogramie wcale niezły film kryminalny z cyklu przygód detektywa Stuart Webbs'a. (Sza)

### GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 16. 4. 1935 r.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	89.85	90.15	89.55
Berlin	213.40	214.40	212.40
Gdańsk	173.08	173.51	172.65
Holandja	357.70	358.60	356.80
Kopenhaga	115.10	115.65	114.55
Londyn	25.74	25.87	25.61
Nowy Jork czek	5.30 1/4	5.33 3/8	5.27 3/8
Nowy Jork kabel	5.30 3/8	5.33 3/8	5.27 3/8
Paryż	34.96 1/4	35.05	34.88
Praga	22.15	22.20	22.10
Sztokholm	132.90	133.55	132.25
Szwajcaria	171.57	172.00	171.14
Włochy	44.15	44.27	44.03
Hiszpanja	72.45	72.81	72.09

Tendencja niejednolita.

Obligacje i papiery wartościowe:	
3% poz. bud.	45.-
4% poz. inwest.	104.50
4% poz. inwest. ser.	107.50
5% poz. konwers.	66.50
5% poz. kolejowa	62.-
6% poz. dolarowa	78.-
4% poz. premj. dol.	53.50
7% poz. stabiliz.	66.88
w seikach	71.-

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Akcje w zlocie:	
Bank Polski	88.25
Cukier	30.50
Lilpop	10.60
Starachowice	16.75

Tendencja przeważnie słabsza.

7 Tle  
 Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antniego Leśniewicza w Poznaniu.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:  
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811  
i t. d. = 1 słowo.  
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

**4. OSOBISTE**

**Wiersz naszego klienta**  
 U Webera Mieczysława, smaczne ciastka — dobra kawa; niezrównane konfitury, przyczem niezdzierają skóry. Bardzo tanio się dostanie wysmienite też śniadanie. Cztery słowa — prawda szczerza

**Wszyscy spieszą do Webera!**  
 (Nowa 4.) nr 6781

**7. SP. ZEDAŻE**

**Obrazy**  
 Falat. Pochwaliński. Ejsmont. Kossak. Dietrich na sprzedaż. — Skarbowska 4. m. 8. zdg 76 717

**Recepty**  
 lekki proszek do prania, proszek do szorowania tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 76 705

**Maszyny do pisania**  
 małe i duże nowe; używane największy wybór najniższe ceny. — Gwarancja. — Skóra i S-ka. Poznań. Aleje Marcinkowskiego nr 23 ngr 8 303



**Dobrze ubierający się pan**  
 kupuje

**Materiały męskie Bielskie**  
 wiosenno-letnie w modnych kolorach i deseniach

na ubrania i płaszcze w firmie  
**Władysław Złotogórski,**  
 Poznań, Kramarska 19/20 piętro, hurt-detal. 550 deseni na składzie. Pr 3281-14.131

**Wózek**  
 dziecięcy tanio sprzedam. Fabryczna 38. m. 13. zdg 76 714

**Cielęce kule**  
 1/2 kg od 55 groszy, łopatki 50, z nerka 50, bez kości od 75 kupisz Chwaliszewo 25. p. 2101

**Skład**  
 delikatesów okazynie sprzedaje „Dom Złocet”. Wrocławska 22 zdg 76 807

**Powózke**  
 półkryta sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 76 708

**Psa**  
 bernardyna sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 76 795

**23. ROZMAITE**

**Wizytówki**  
 setka złotych — Ekspresdruk, Mielżyńskiego 22. Wszelkie druki najtaniej, najszybciej. nr 8737

**25. MUZYKA**

**Jazzbandzista**  
 rutynowany, śpiew, wolny. Oferty Kurjer Poznański zdg 76 604

**Pianina**  
 naprawiam, stroje fachowo tanio. Drygas. Podgórna 10 a. zdg 76 659

**Pianina**  
 transportuję zł 8.— Drygas. Podgórna 10 a. zdg 76 658

**26. SZUKA POSADY**

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

**Dekorator**  
 dobry fachowiec poszukuje zajęcia na Targach Poznańskich. Oferty Kurjer Poznański zdg 76 722

**Panna**  
 lat 25 z dobrej rodziny poszukuje bezpłatnie jakiegokolwiek posady biurowej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 76 593

**Panienka**  
 z ukończoną trzyletnią szkołą handlową, praktyka, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 76 607

**Wysoka**  
 dobrze prezentująca się, inteligentna panienka szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 76 633

**Dziewczyna**  
 gotowa do wszystkiego, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 76 664

**Przedstawiciel**  
 dobre fachowce na materiały budowlane poszukują posady w całym kraju. Oferty Kurjer Poznański zdg 76 720

**Dziewczyna**  
 umiejąca dobrze gotować, znająca język polski, niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdg 76 591

**Posługaczka**  
 poszukuje posady zarządcy. Oferty Kurjer Poznański zdg 76 625

**Pisarz**  
 korespondent, znający procedurę celną, sądową i skarbową szuka posady od zarządcy. Oferty Kurjer Poznański zdg 76 713

**27. WOLNE MIEJSCA**

**Ekspedjentka**  
 branży piekarskiej potrzebna zastępczyni. Włoszewska 48. m. 1. od 12—13. Oferty Kurjer Poznański zdg 76 881

**28. ROZRYWKA**

**Tylko**  
 da ofertę... Oferty Kurjer Poznański zdg 76 720

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter Poznań, Ostrów Wielkop.

### Przedpłata

na miesiąc maj 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 3.20, w agencjach w mieście z 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu z 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4.14, kwartalnie z 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce z 7.50, w innych krajach z 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

### Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznoimi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% natyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroża, do wydania głównego (wieczornego) „Drobne” do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższej 100 słów w tem 5 nagłówek. (tuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200 149